

Sygnatura akt VIII C 1688/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) z siedzibą w W.

przeciwko A. Z. i P. Z.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1688/16

UZASADNIENIE

W dniu 28 stycznia 2016 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanym P. Z. i A. Z. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 60,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że strona pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. umowę o świadczenie usług multimedialnych. Pozwani nie uregulowali należności wynikającej z faktury nr (...) z dnia 2 stycznia 2014 roku opiewającej na kwotę 59,90 zł. Ponadto powód wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył od pierwotnego wierzyciela w drodze umowy cesji.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-3)

W dniu 16 października 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 4)

Pozwem złożonym na urzędowym formularzu powód podtrzymał żądanie pozwu wraz z uzasadnieniem jak w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Ponadto, w piśmie procesowym opatrzonym datą 6 kwietnia 2016 roku, powód wskazał, że odpowiedzialność pozwanych ma charakter solidarny.

(pozew k. 13-16, pismo procesowe powoda k. 46)

W dniu 14 kwietnia 2016 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanym nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 47)

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw złożyli pozwani: A. Z. i P. Z. zaskarżając go w całości. W uzasadnieniu skarżący podnieśli, że z końcem grudnia 2013 roku umowa zawarta z pierwotnym wierzycielem uległa rozwiązaniu i na dzień 2 stycznia 2014 roku nie posiadali żadnego zadłużenia. Wskazali przy tym, że nigdy nie otrzymali spornej faktury, nie byli także wzywani przez operatora do spłaty zadłużenia. Pozwani zgłosili ponadto zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 52-55, k. 57-60)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu. Wskazał, że w sprawie znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, co czyni zgłoszony przez pozwanych zarzut przedawnienia niezasadnym. Ponadto podniósł, że przedstawione przez skarżących twierdzenia w ogóle nie zostały udowodnione.

(odpowiedź na sprzeciw k. 65, k. 76-77)

Na rozprawach w dniu 28 września 2016 roku i 23 listopada 2016 roku pozwani podtrzymali stanowisko wyrażone w sprzeciwie. W jego uzupełnieniu wyjaśnili, że przedmiotowa umowa została zawarta wyłącznie przez pozwanego, wobec czego brak jest podstaw do żądania zapłaty od pozwanej. Ponadto zakwestionowali wysokość wskazanego w treści faktury abonamentu. Powtórzyli także, że umowa została rozwiązana z końcem 2013 roku i w styczniu 2014 roku nie mieli już możliwości korzystania z usług internetowych. Pełnomocnik powoda na rozprawie nie stawiał się.

(protokół rozprawy k. 72-73, 78-79)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 stycznia 2014 roku pierwotny wierzyciel (...) Spółka Akcyjna w W. wystawił na pozwanych fakturę nr (...) na kwotę 59,90 zł z terminem płatności do dnia 16 stycznia 2014 roku. W treści faktury wskazano, że dotyczy ona opłat abonamentowych za okres 01-31 stycznia 2014 roku. Jednocześnie w treści faktury znalazł się zapis, że stan konta abonenta na dzień 2 stycznia 2014 roku wynosi 0,00 zł.

(faktura k. 17-18, okoliczności bezsporne)

W dniu 18 listopada 2015 roku (...) Spółka Akcyjna w W. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką (...) w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużników P. Z. i A. Z..

W wykazie wierzytelności do umowy przelewu wierzytelności z dnia 18 listopada 2015 roku wskazano, że wysokość zobowiązania dłużników wynosi 59,90 zł.

(umowa cesji wierzytelności k. 21-27, oświadczenie o przeniesieniu potwierdzające przelew wierzytelności k. 29, wykaz wierzytelności k. 30-31, okoliczności bezsporne)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez

potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Podniesiony zarzut okazał się jednak nieskuteczny. Roszczenie powoda wynika z umowy o świadczenie usług internetowych regulowanych przez ustawę z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne. W takiej sytuacji, zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwałę SN z dnia 7 maja 2009 roku, III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12), termin przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową określa

art. 118 k.c., w myśl którego, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie termin trzyletni, albowiem pierwotny wierzyciel niewątpliwie prowadził działalność gospodarczą, co oznacza, że dochodzone przez powoda roszczenie, wymagalne od dnia 16 stycznia 2014 roku, w dacie wytoczenia powództwa, tj. w dniu 28 stycznia 2016 roku, nie było jeszcze przedawnione.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, że przysługuje mu wierzycielność w stosunku do pozwanych wynikająca z zawartej umowy abonamentowej.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W konsekwencji w przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że strona pozwana powinna zapłacić mu należność w wysokości 60,70 z odsetkami od daty wskazanej w pozwie w związku z zawartą umową abonamentową, a także, że oboje pozwani byli stronami tejże umowy (to nie na pozwanych spoczywał ciężar udowodnienia tego, że nie są zadłużeni, a także, że pozwana nie była stroną omawianego stosunku zobowiązaniowego). Stosownie bowiem do treści

art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika

(art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach

(art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie o świadczenie usług multimedialnych zawartej przez pozwanych z pierwotnym wierzycielem. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy żadnego dokumentu, który wskazywałby na istnienie powyższego stosunku zobowiązaniowego w dacie wystawienia spornej faktury. W szczególności do akt sprawy nie została załączona umowa o świadczenie usług internetowych, która wskazywałaby, że w styczniu 2014 roku po stronie pozwanych istniał jeszcze obowiązek uiszczania opłat abonamentowych w związku ze świadczonymi

na ich rzecz usługami internetowymi, a nadto, określałaby wysokość tychże opłat. W aktach sprawy brak jest również dokumentów, których treść uzasadniałaby legitymację bierną pozwanej. Należy przy tym przypomnieć, że pozwani od samego początku postępowania podnosili, że umowa o świadczenie usług internetowych przestała obowiązywać z końcem grudnia 2013 roku, dodając przy tym, że umowę tę podpisał wyłącznie pozwany. Pozwani kwestionowali zatem roszczenie

co do zasady jak i co do wysokości, w szczególności negując wysokość abonamentu oznaczoną w fakturze oraz legitymację bierną pozwanej, zasadnym jest zatem konkluzja, że w ocenie pozwanych roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem w ogóle nie zostało udowodnione.

Powód przestał wyłącznie na załączeniu do akt sprawy faktury wystawionej w dniu 2 stycznia 2014 roku, jednakże tego rodzaju dokument nie może stanowić i nie stanowi dowodu na istnienie zobowiązania strony pozwanej (tak co do zasadności jak i wysokości). W przeciwnym razie pierwotny wierzyciel mógłby wystawiać faktury VAT na dowolne kwoty i w oparciu o nie dochodzić ich zapłaty w drodze powództwa cywilnego. Podobnie, w przypadku zaistnienia omyłki pisarskiej w treści faktury, operator mógłby skutecznie dochodzić zapłaty omyłkowo wpisanej kwoty. Tak jednak nie jest, albowiem faktura VAT, tak jak każdy dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dlatego też fakturę VAT, o ile nie została podpisana przez dłużnika, należy uznawać za dokument obejmujący wyłącznie oświadczenie wierzyciela. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, zwłaszcza w sytuacji, gdy strona pozwana zakwestionowała istnienie zadłużenia, jest nikła. Sąd Rejonowy podziela przy tym w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 roku (II CNP 129/07, LEX nr 621237), iż nie sposób, w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne. Wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W tożsamy sposób należy ocenić przedłożone przez powoda: umowę przelewu wierzytelności wraz z wykazem wierzytelności oraz wezwanie do zapłaty, jako, że także w przypadku tych dokumentów nie zostały one poparte żadnymi dokumentami źródłowymi.

Reasumując, Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga,

ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił zasadności i wysokości swojego roszczenia nawet wraz z odpowiedzią na sprzeciw, w tym sensie,

że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń w żadnym ze złożonych pism procesowych. W tej sytuacji ewentualne zgłoszenie nowych wniosków dowodowych na etapie postępowania apelacyjnego winno być uznane za spóźnione. W razie zaś uznania, że dowody i twierdzenia są spóźnione, sąd na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. pomija spóźnione dowody z urzędu obligatoryjnie. (zob. K. Weitz, P. Grzegorzczak, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t 1, cz. 1. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, art. 207 NB 25, s. 1005 – 1006; SSN J. Górowski, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom I, Komentarz do art. 1-366, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014 r., art. 207 NB 19, s. 887).

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.